

Drodzy Rodzice!

Od 29 marca do 16 kwietnia materiały dla poszczególnych grup będą zamieszczane na stronie szkoły.

<http://zslatowicz.pl/>

29 marca rozpoczynamy realizację podstawy programowej wychowania przedszkolnego poprzez nauczanie zdalne. Podstawa ta obejmuje wiele obszarów rozwoju dziecka, w związku z którymi przygotowujemy codzienne zajęcia- wcześniej w przedszkolu, obecnie zdalnie. Podstawa jest rozplanowywana na 5 godzin tak, jak to było, gdy spotykaliśmy się w placówce. Zgodnie z tym zwracamy się z prośbą, aby w miarę Państwa możliwości w codziennym funkcjonowaniu dzieci:

- **przynajmniej 1 godzinę dzieci miały na indywidualną zabawę** lub zabawy z rodzeństwem według ich własnych pomysłów, to znaczy bez ingerencji osób dorosłych w to, jak przebiega zabawa. Chodzi o to, aby rozwijać dziecięcą kreatywność, pomysłowość, relacje między rodzeństwem, aby dzieci mogły same wykorzystywać drzemiący w nich potencjał. Zabawa dowolna to również wspaniały trening umiejętności społecznych, a więc bycia ze sobą, zgodnego współdziałania, właściwego stosunku do zabawki, umiejętności dzielenia się zabawkami.
- **miały przeznaczony czas na codzienne czynności higieniczno – porządkowe** (w przedszkolu podczas 5- godzinnego pobytu zajmuje nam to ok. 2 godziny) takie, jak samodzielne rozbieranie się, ubieranie, toaleta, mycie zębów, spożywanie posiłków. Bardzo zachęcamy, aby zwracać uwagę na rozwijanie samodzielności w tym zakresie. Wasze Pocięchy naprawdę świetnie sobie radzą z tymi czynnościami! Szczególnie ważne jest spożywanie posiłków w spokojnej atmosferze, bez włączonych bajek itp., aby dzieci mogły się skupić na jedzeniu.
- **ok. 1 godzinę mogły spędzić na świeżym powietrzu** w tym też jest czas na samodzielne przygotowanie się do wyjścia- włożenie butów, kurtki, czapki, szalika itp. Młodsze dzieci mogą potrzebować pomocy przy zapięciu kurtki, wiązaniu kokardek. Starsze zaś (5, 6-lat) powinny sobie już z tym radzić same. Pobyt na świeżym powietrzu powinien być dla dziecka czasem spędzonym na swobodnej zabawie, przy tej okazji możemy zaproponować mu jazdę na rowerze, hulajnodze, grę w piłkę, gimnastykę itp. Wszystkie te czynności w sposób nieoceniony wpływają na prawidłowy rozwój wszystkich struktur mózgowych. **Pamiętajmy jednak o zapewnieniu bezpieczeństwa w czasie pandemii! Zabawa dziecka na powietrzu powinna odbywać się w obrębie podwórka, bez kontaktu z osobami innymi niż domownicy.** Nie wskazane jest wychodzenie na plac zabaw, do parku itp., czyli do miejsc, w których możemy mieć kontakt z innymi.
- **nie więcej niż 1 godzinę (w przypadku dzieci 3 i 4-letnich), a maksymalnie 1,5 godz. (w przypadku dzieci 5 i 6-letnich) dzieci powinny przeznaczyć na zabawy dydaktyczne i zajęcia edukacyjne, czyli takie, które wprowadzają nowe dla dzieci treści.** Ta tematyka właśnie będzie do Państwa przesyłana przez wychowawców poszczególnych grup do codziennej realizacji. Pamiętajmy jednak, że w szczególności młodsze dzieci (3, 4-letnie), ale również i starsze (5, 6-letnie) **najlepiej przyswajają nowe rzeczy poprzez zabawę.** Cykle realizacji materiału muszą być krótkie. Dzieci nie wytrzymają całej godziny jednorazowo. Warto dzielić je na np. na cztery 15-minutowe etapy, maksymalnie dwa 30 minutowe (to głównie dla starszaków). Pamiętajmy również, że kluczową sprawą w realizacji tych treści jest KONSEKWENCJA, żeby dzieci nie miały braków w żadnym obszarze.

Na końcu przesyłamy dla Państwa link, pod którym znajdziecie wiele ciekawych, dodatkowych kart pracy, kolorowanek i innych materiałów. Są to ćwiczenia wyłącznie dla dzieci chętnych, do wesołego urozmaicenia dnia. https://eduzabawy.com/karty_pracy/

**Realizacja podstawy programowej przygotowana przez wychowawców
poszczególnych grup przedszkolnych na dzień 13.04. 2021 r.**

**13.04.2021 wtorek)
3-latki- grupa „Pszczółki”**

Blok : Wiosna na wsi.

Temat: Nowinki z wiejskiego podwórka.

Cele:

- rozwijanie mowy.

1. Słuchanie opowiadania Heleny Bechlerowej- *O kotku, który szukał czarnego mleka.*
- Naśladowanie głosu kota i jego sposobu poruszania się.
- Słuchanie opowiadania.

Był raz biały kotek, który miał przyjaciela – czarnego kotka. Biały kotek koniecznie chciał być taki sam jak jego przyjaciel. – Po co ci to? – pytał ten czarny. – Mnie wcale nie przeszkadza, że ty jesteś inny niż ja. – A ja bym wolał być taki sam – mówił biały. – I będę taki, zobaczysz! Kogo tylko spotkał, pytał, co robić, żeby być czarnym. Sowa, która po nocy lata, poradziła mu: – Jeżeli przez trzy dni i trzy czarne noce będziesz siedział w czarnej piwnicy, staniesz się czarny. Możesz mi wierzyć, stara jestem i mądra. Siedział biały kotek w ciemnej piwnicy, światła nie widział. Wyszedł i przejrzał się w lusterku. Jak był biały, tak został, tylko schudł trochę, bo nic nie jadł przez trzy dni w tej czarnej piwnicy. Wrona, która siadywała na kominie, dała inną radę. – Czy próbowałeś wyskoczyć kominem? – pytała białego kotka. – Nie. – Spróbuj. Zobaczysz, nikt cię nie pozna, tak się odmienisz. Zakradł się kotek do komina i kominem wyskoczył na dach. – Czarniejszego kota, jak żyję, nie widziałam! – zachwyciła się

wrona. I kotek nie mógł się nacieszyć. Ale radość trwała tylko jeden dzień. Drugiego dnia wiał straszny wicher. Jak dmuchnął, zwał czarne sadze z kotka. Biały kotek nie był teraz ani czarny, ani biały, tylko brudny. Mył się pół dnia. A przez drugie pół martwił się na nowo. – Źle mi radziła sowa, źle radziła wrona. Pójdę do żaby. Ale żaba była zielona i znała się tylko na zielonym kolorze. Na ten kolor kotek nie miał ochoty. – Zapytam srokę. Ona jest trochę czarna, trochę biała. Może dobrze poradzi. Sroka kiwała głową, udawała bardzo mądrą. Wreszcie powiedziała: – Musisz pić czarne mleko. – Skąd ja wezmę czarne mleko? – pyta kotek. – Od czarnej krowy. Od takiej, która nie ma ani jednej białej plamki. Wziął kotek dzbanuszek i poszedł szukać czarnej krowy. Wcale to nie było łatwe. Każda miała jakąś białą plamkę. Nareszcie znalazł zupełnie czarną krowę. Stała w lesie, jadła czarne jagody i patrzyła wokoło czarnymi oczami. – No, ta na pewno da mi czarne mleka! – ucieszył się kotek i prosi: – Czarna krowo, daj mi czarne mleko! Krowa mruknęła coś pod czarnym nosem i dała kotkowi... białe mleko. Kotek o mało się nie rozplakał. „To pewnie dlatego, że jest dzień. W dzień nawet czarne mleko wydaje się białe” – pomyślał kotek. Przyszedł do krowy w nocy. Krowa chętnie dała kotkowi mleka. Wypił pół dzbanka. Rano przejrzał się w lusterku. Był biały. I reszta mleka w dzbanku też była biała. Wrócił biały kotek do swojego czarnego przyjaciela. – Nie znalazłem czarnego mleka. Nie będę szukał więcej! Został z czarnym kotkiem. I zaraz obaj wypili z dzbanka białe mleko.

2. Rozmowa na temat opowiadania.

- O czym marzył biały kotek?
- Co poradziła kotkowi sowa?
- Co poradziła wrona, a co – sroka?
- Jak skończyła się ta historia?

3. Ćwiczenia rozwijające spostrzegawczość- Śmieszne kurczątko.

Obrazki przedstawiające pary takich samych kurcząt.

Dzieci wyszukują na obrazku pary takich samych kurcząt.

4. Wykonanie masażu Spacer kotka na plecach dziecka, zgodnie z tekstem rymowanki i pokazem (według Małgorzaty Skrobacz).

<p>Koteczek mały po trawce biegał. Nózkami tupał, nózkami machał. Potem się ślizgał do góry i w dół. W kółko się kręci i piłką się bawił. Gdy deszcz zaczął padać,</p>	<p>delikatnie poruszają palcami w różnych kierunkach, naprzemiennie uderzają w plecy otwartymi dłońmi, masują je obiema rękami, przesuwają zewnętrzną stroną dłoni do góry, wewnętrzną- w dół, rysują rękami koła w przeciwnych kierunkach, delikatnie uderzają pięściami, stukają palcami wskazującymi z góry na dół,</p>
--	--

pod drzewem się skrył rysują obiema rękami kształt liścia,
i bardzo zmęczony przesuwają złączone dłonie w jedną i w drugą stronę.
Spać się położył.

5. Zabawa „Prawda czy fałsz?”

- Drodzy rodzice wytnijcie z białych kartek dwa kółeczka, na jednym narysujcie uśmiechniętą buzię, a na drugim smutną. Przeczytajcie dzieciom poniższe zdania. Jeżeli zdanie jest prawdziwe niech dziecko podniesie do góry uśmiechniętą buzię, jeżeli fałszywe to smutną buzię.

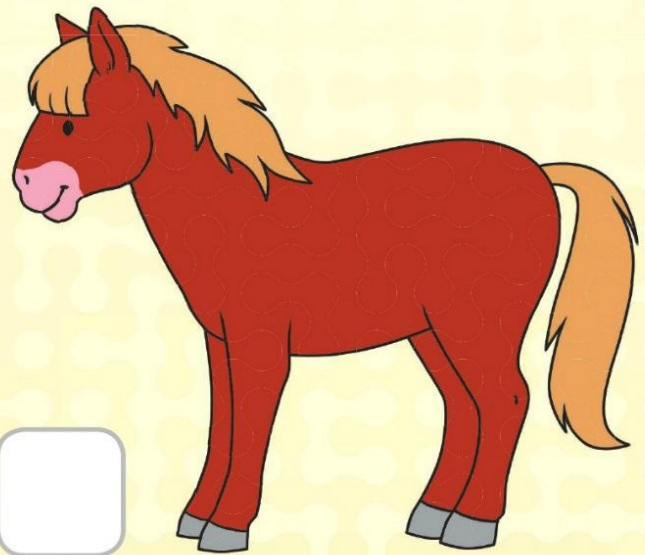
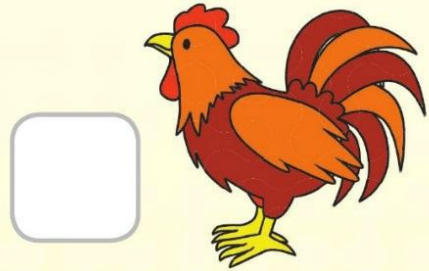
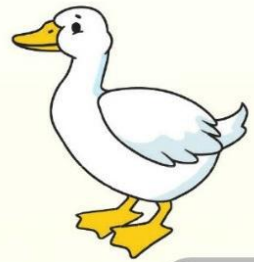
- Konik mieszka w stajni.
- Mama kaczątek to kwoka.
- W chlewiku mieszkają różowe świnki.
- W budzie mieszkają kury.
- Krowa daje nam mleko.

6. „Jakie zwierzę wydaje te odgłosy?” – dzieci słuchają nagrania, starają się wymienić wszystkie zwierzęta, które usłyszą. Wybierają jedno zwierzę i naśladują jego odgłosy.
Link do nagrania:

<https://www.youtube.com/watch?v=3oE8dF4HPAE>

DODATKOWO:

Nazwij zwierzęta, które są na obrazkach.
Narysuj przy każdym z nich tyle kropek, ile ma ono nóg.



13.04 (wtorek)
4-latki- grupa „Biedronki”

Blok : Dbamy o przyrodę

Temat: Dbamy o ogródek

Cele:

- Rozwijanie umiejętności poruszania się przy muzyce
- Rozwijanie umiejętności uważnego słuchania
- Kształtowanie postawy proekologicznej
- Rozwijanie zdolności skupienia uwagi
- Zachęcanie do uprawiania roślin

1. Oglądanie książek/zdjęć/dowolnych ilustracji przedstawiających ogrody

Dziecko wypowiada się na temat ilustracji przedstawiających ogrody. Mówi, co jest na nich przedstawione, wskazuje charakterystyczne narzędzia potrzebne do pracy w ogrodzie. Dorosły zwraca uwagę dziecka na występującą w ogrodzie różnorodność fauny i flory. Wyjaśnienie pojęć fauna- zwierzęta, flora- roślinność.

2. Osluchanie z piosenką „Ekologiczne reggae”

<https://www.youtube.com/watch?v=xLjiPH7Moyk>

3. Rozmowa na temat piosenki. Dorosły zadaje dziecku pytania dotyczące tekstu piosenki.

- *O czym jest nasza piosenka?*
- *Co możemy zrobić, żeby zadbać o Ziemię?*

4. Zabawa rozwijająca zmysł dotyku – *Kwiaty rosna*.

Dowolne nagranie muzyki relaksacyjnej, spryskiwacz do roślin. Zachęcam, aby do zabawy włączyć też np. rodzeństwo, jeśli jest.

Dziecko jest kwiatem. Siedzi skrzyżnie z zamkniętymi oczami. W tle słyhać nagranie muzyki relaksacyjnej. Dorosły podchodzi do dziecka i delikatnie kieruje w jego stronę strumień ze spryskiwacza. Kiedy dziecko poczuje wodną mgiełkę porusza podniesionymi do góry rękami w jedną i w drugą stronę – płatki falują. Kiedy kwiat zostanie już podlany, dziecko wstaje i wykonuje własne improwizacje taneczne.

5. Wysłuchanie wiersza Iwony Róży Salach *Ogrodnicy*.

Dorosły recytuje dziecku wiersz. Posługuje się ilustracjami (np. ogródka, grabi, łopatki, konewki).

*Idą, idą ogrodnicy. Tup!
Niosą grabki i łopatki. Hej!
Będą spulchniać ziemię,
aby lekko było jej.
Puk, puk, puk łopatką.
Szu, szu, szu grabkami.
Tryśnie woda z koneweczki
na nasze grządeczki.*

6. Rozmowa na temat wysłuchanego wiersza.

Dorosły pyta dziecko:

- *Dokąd idą dzieci?*
- *Co dzieci niosą ze sobą do ogrodu?*
- *Co dzieci będą robiły w ogrodzie?*

Nauka treści wiersza na pamięć- systematyczne powtarzanie jego treści.

7. Karta pracy, cz. 2, nr 38.

Dziecko:

- mówi, do czego służy konewka,
- nazywa, z pomocą osoby dorosłej, przedmioty, które są na zdjęciach,
- mówi, do czego one służą,
- rysuje po śladzie rysunek konewki: zaczyna od czerwonej strzałki, potem od niebieskiej, a na końcu – od zielonej,
- ozdabia konewkę według własnego pomysłu.

8. Zabawa na świeżym powietrzu- założenie hodowli cebulek kwiatów na przydomowej rabatce lub w doniczce.

Potrzebne będą szpadek, grabki, patyczek, cebulki kwiatów, konewka z wodą.

Dorosły wspólnie z dzieckiem poszukuje w ogrodzie miejsca zapewniającego roślinom najlepszy rozwój. Dziecko uzasadnia swój wybór. Następnie przypomina kolejność wykonywania poszczególnych prac w ogrodzie i wspólnie z dorosłym je wykonuje: przekopuje ziemię szpadelką i wyrównuje ją grabkami, wykonuje w ziemi wgłębienie patykiem, sadi cebulki kwiatów i podlewa je wodą z konewki. Dorosły przypomina dziecku o konieczności systematycznej pielęgnacji roślin, zachęca do śledzenia ich wzrostu.

Wychowawca- Marlena Reda

13. 04 (wtorek) 4-latki – grupa „Żabki”

Blok „Dbamy o przyrodę”

Temat: Segregujemy śmieci.

Cele:

- zachęcanie do dbania o środowisko,
- poznawanie właściwości fizycznych wybranych odpadów,
- kształtowanie nawyków ekologicznych.

1. Zagadki słuchowe – Co trzymam w ręce?

Różne przedmioty wykonane z papieru, plastiku i ze szkła, np.: 2 talerze plastikowe, 2 talerze szklane, 2 talerze papierowe.

Dorosły pokazuje dziecku zgromadzone przedmioty, wykonane z papieru, plastiku i ze szkła, i je nazywa. Demonstruje dźwięki, jakie one wydają. Następnie odwraca się od dziecka. Wytwarza dźwięki przy użyciu tych przedmiotów, np. stuka o siebie dwoma szklanymi talerzykami. Dziecko odgaduje, co dorosły trzyma w ręce.

2. Zajęcia badawcze – Papier, plastik, szkło.

Różne przedmioty wykonane z papieru, plastiku i ze szkła.

Zadanie 1. Badanie właściwości papieru.

Dorosły pokazuje dziecku przedmioty wykonane z papieru. Prosi, aby dziecko wybrało jeden przedmiot z papieru i określiło jego cechy.

Wniosek: papier jest miękki, da się go drzeć, daje się zgniatać.

Zadanie 2. Badanie właściwości plastiku.

Dorosły układa przed dzieckiem przykładowe przedmioty wykonane z plastiku. Prosi, aby dziecku wybrało jeden przedmiot i określiło jego cechy. Osoba dorosła pomaga uzupełnić wypowiedź dziecka.

Wniosek: plastik jest lekki, elastyczny lub sztywny.

Plastik to potoczna nazwa tworzywa sztucznego – materiału wytworzonego przez człowieka z niewystępujących w naturze substancji. Jest on surowcem całkowicie odpornym na wodę i wiele czynników chemicznych.

Zadanie 3. Badanie właściwości szkła.

Dorosły pokazuje dziecku przedmioty wykonane ze szkła. Prosi o wybranie jednego przedmiotu i określenie jego cech. Dziecko wypowiada się na temat tego co zauważyło. Dorosły uzupełnia te wypowiedzi.

Wniosek: szkło jest ciężkie, zimne, twarde, przepuszcza światło.

Osoba dorosła informuje dziecko o konieczności segregowania odpadów w celu ich ponownego wykorzystania w przemyśle. Wyjaśnienie pojęcia recykling.

3. Karta pracy, cz. 2, nr 41.

Dziecko:

- ogląda obrazki,
- nazywa kolory koszy, które służą do segregowania śmieci,
- mówi, jakie śmieci do nich wrzucamy,
- łączy liniami obrazki z odpowiednimi koszami,
- koloruje odpowiednio kosze: pierwszy – na zielono, drugi – na żółto, trzeci – na niebiesko.

4. Zabawa ruchowa z elementem skłonu – Podnosimy odpady.

Dziecko wolno, spokojnie maszeruje w różnych kierunkach, wykonując skłon. Na zawołanie dorosłego: Wyrzuć odpady! wykonuje jeszcze trzy kroki, odliczając i naśladując podnoszenie odpadów, po czym prostuje się, podnosi rękę i naśladuje wrzucanie odpadów do kosza.

5. Praca plastyczna.

Wyprawka, karta nr 24, kredki, naklejki.

Dziecko:

- kończy rysować pojemniki na segregowane śmieci właściwymi kolorami,
- koloruje je zgodnie z kolorami konturów,
- przykleja obok każdego z nich odpowiedni rodzaj śmieci, jakie należy do niego wrzucać, zgodnie z instrukcją.

13. 04 (wtorek) 5-latki – grupa „Żabki”

Blok „Dbamy o przyrodę”

Temat: Jak dbać o przyrodę?

Cele:

- kształtowanie postaw proekologicznych;
- rozwijanie umiejętności klasyfikowania,
- rozwijanie umiejętności liczenia,
- rozwijanie umiejętności wokalnych.

1. Utrwalanie piosenki „Ochroń Ziemię”

<https://www.youtube.com/watch?v=3oEy3cS29W8>

I. Mieszkamy na wielkiej kuli.

Ta kula to nasza Ziemia.

Dorośli ciągle na tej Ziemi

chcą wszystko zmieniać.

Wycinają drzewa,

śmieć na leśnej łące,

czarny dym z kominów leci

i zasłania słońce.

Ref.: Ochroń Ziemię, bądź jej przyjacielem.

Ty i ja – jest tu dzieci wiele.

Im więcej nas, tym

dla Ziemi lepszy czas. (2x)

II. Gdy wszystkie na świecie dzieci

zadbają o piękno Ziemi,

to wszystko skończy się szczęśliwie,

nic się nie zmieni.

W ogromnym kosmosie

Ziemia się nie zgubi,

gdy ją każdy mały człowiek

nauczy się lubić.

2. Karty pracy, cz. 4, s. 14–15.

Oglądanie obrazków. Ocenianie, czy Olek i Ada są przyjaciółmi przyrody. Rysowanie, jak dzieci dbają o przyrodę. Słuchanie nazw roślin chronionych przedstawionych na zdjęciach.

3. Zabawa ruchowa kształtująca postawę ciała – Kwiatek rośnie.

Dziecko, w siadzie skrzyżnym. Tułów pochyla do przodu, dłonie układa na podłodze.

Na hasło: Kwiatek rośnie!

Dziecko powoli prostuje tułów.

Na hasło: Kwiatek wyciąga się do słońca!

Dziecko wyciąga ręce jak najwyżej.

Na hasło: Kwiatek więdnie!

Dziecko powoli wraca do pozycji wyjściowej.

4. Klasyfikowanie z użyciem kart logicznych.

Dostrzeganie cech wspólnych danych roślin i cech je różniących. Segregowanie obrazków ze względu na jedną cechę.

Dla każdego dziecka: wyprawka – karta H, karta I, nożyczki.

Dzieci dostają karty, wycinają kwiaty. Rodzic przygotowuje kartoniki, na których będzie kodował wraz z dzieckiem cechy kwiatów przedstawionych na kartkach:

- wielkość, np. sylwetki człowieka, większa i mniejsza,
- kolor, np. plamy: różowa, żółta, czerwona,
- kształt – obrazek róży, pierwiosnka.

Rodzic mówi i pyta:

- *Przyjrzyj się kartom. Co jest na nich przedstawione?*
- *Jak można je rozdzielić?*

(Dziecko podają różne propozycje, np. osobno duże kwiaty, osobno małe kwiaty; rozdzielanie według kształtów kwiatów).

- *Rozłóż karty na dwie grupy tak, aby w jednej z nich były obrazki dużych kwiatów, a w drugiej małych kwiatów.*

- *Jak zaznaczymy na kartoniku, że tu leżą obrazki małych kwiatów?* (Np. małą sylwetką człowieka).

- *Jak zaznaczymy na kartoniku, że tu leżą obrazki dużych kwiatów?* (Np. większą sylwetką człowieka).

Dziecko zsuwa karty. Rodzic pokazuje kartonik z zakodowaną cechą (małe lub duże), a dziecko wybiera spośród wszystkich kart tylko te, na których obrazki mają wskazaną cechę.

- *Rozłóż karty według kolorów.*

- *Jak zaznaczysz na kartonikach, jakie kolory mają karty w każdej grupie?* (Np. plamami w danym kolorze).

Dziecko zsuwa karty. Rodzic pokazuje kartonik z zakodowaną cechą (żółte, różowe lub czerwone plamy), a dziecko wybiera spośród wszystkich kart tylko te, na których obrazki mają wskazaną cechę.

- *Rozłóż karty według przedstawionych na nich kształtów kwiatów.*

- *Jak zaznaczysz na kartonikach, jakie kwiaty są na obrazkach w każdej grupie?* (Rysunkiem tulipana, róży, pierwiosnka).

Dziecko zsuwa karty. Rodzic pokazuje kartonik z zakodowaną cechą (rysunek tulipana, róży, pierwiosnka), a dziecko wybiera spośród wszystkich kart tylko te, na których obrazki mają wskazaną cechę. Teraz rodzic sprawdza, czy dziecko potrafi wyróżnić wskazane cechy kart. Pokazuje kartonik z zakodowaną cechą, a dziecko wybierają odpowiednie karty. Rodzic wybiera karty, a dziecko musi wskazać kartonik z odpowiednią cechą i ją nazwać. Dopiero kiedy dorosły upewni się, że dziecko potrafi wyróżnić i nazwać cechy obrazków, może przystąpić do ćwiczeń w wyróżnianiu dwóch cech jednocześnie.

5. Segregowanie kart ze względu na dwie cechy równocześnie.

Potrzebne będą wycięte wcześniej z wyprawki kartoniki z kwiatami i kartoniki rodzica (z plamami, rysunkami kwiatów, sylwetami człowieka).

- Rodzic pokazuje jednocześnie dwa kartoniki z zakodowanymi cechami, np. małe, żółte. Dzieci muszą wybrać karty przedstawiające: małe żółte kwiaty róży, pierwiosnka, tulipana.

- Rodzic wybiera karty, np. małą czerwoną różę i dużą czerwoną różę. Zadaniem dziecka jest wskazanie kartoników z cechami wspólnymi i ich nazwanie (czerwone kwiaty róży).

- Jeżeli dzieci nie będą miały kłopotów z tymi ćwiczeniami, można spróbować segregować karty ze względu na trzy cechy, np. żółte, duże kwiaty tulipana.

Martyna Różak

13.04.2021r. (wtorek) Dzieci 5 i 6-letnie w grupie „Motylki”

Blok : „Wiosenne powroty”.

Temat: Zadania o ptakach

Cele:

- nauka części ciała ptaków,
- rozwijanie koordynacji wzrokowo-ruchowej.
- ćwiczenia w liczeniu
- rozwijanie sprawności fizycznej.

1. Zabawa twórcza – *Ptaki z klocków*.

Klocki w kształcie figur geometrycznych.

Dzieci układają z klocków w kształcie figur geometrycznych wymyślone przez siebie ptaki. Przeliczają, ile klocków z kształcie danych figur zostało użytych.

2. Karta pracy, cz. 3, s. 63.

Opowiadanie historyjki o wildze.

Rysowanie po śladzie drogi kukułki do gniazda wilgi.

3. Ćwiczenia gimnastyczne – zestaw nr 15.

Rozwijanie świadomości własnego ciała.

- *Wirujący bączek* – dzieci ślizgają się w kółko na brzuchu, a następnie na plecach.
 - *Chowamy się* – w siadzie, przyciągają kolana do głowy, chowają głowy; rozprostowują się do pozycji leżącej.
 - *Gorąca podłoga* – biegają z wysokim unoszeniem kolan.
 - *Na szczydłach* – chodzą na sztywnych nogach.
 - *Ugniatamy podłogę* – w leżeniu na plecach, *wciskają* wszystkie części ciała w podłogę.
- Zdobywanie pewności siebie i poczucia bezpieczeństwa w otoczeniu.
- *Pogoń na kolanach* – dzieci biegają na kolanach.

4. Nauka piosenki *Wołanie wiosny* (sł. i muz. Krystyna Gowik).

<https://www.youtube.com/watch?v=FEO3PhEDwgs>

I. *Dzisiaj w drodze do przedszkola
już zielone były pola,
a bociany klekotały,
bo na łąkę przyleciały.*

Ref.: *Zielona wiosenka nas woła,
zielona panienka wesola.
W oczy świeci nam
złotym słońcem
i rozrzuca kwiaty pachnące. (2x)*

II. *Na gałązkach pierwsze pąki,
a na pąkach pierwsze bąki.
Żabki skaczą, a skowronek
śpiewa jak srebrzysty dzwonek.*

Ref.: *Zielona wiosenka...*

III. *Na spacerze zobaczymy,
czy już nigdzie nie ma zimy.
Teraz wiosna rządzić będzie,
z czego bardzo się cieszymy!*

Ref.: *Zielona wiosenka...*

5. Karta pracy, cz. 3, s. 64.

Kolorowanie rysunku czajki według wzoru. Czytanie przez rodzica nazw części ciała czajki.
Rysowanie jajek w każdym polu tak, żeby wszędzie było ich po dziesięć.



Czajka

6. Zabawy na świeżym powietrzu:
Spacer w pobliżu domu w poszukiwaniu ptaków.
Dzieci obserwują otoczenie, wypatrując ptaków. Obserwują ich zachowanie. Nazywają je
(samodzielnie lub z pomocą Rodzica)

Agnieszka Bazydło

13.04 (wtorek) dla 5-6 latków GRUPA „ZUCHY”

Blok „Dbamy o Ziemię”.

Temat: Sadzimy drzewko.

Cele:

- rozwijanie mowy;
- rozwijanie opiekuńczego stosunku względem przyrody;
- dzieci 5-letnie odkrywanie litery „Ż, ż”.
- dzieci 6-letnie zapoznanie z literą ż: małą i wielką, drukowaną i pisaną;

Dzieci 5-letnie

1. Karta pracy, cz. 4, s. 4.
Mówienie rymowanki i rysowanie po szarych liniach (jedno słowo to jedna linia). Potem mówienie z jednoczesnym, samodzielnym rysowaniem linii.
2. Zabawa słowna Co by było...?
Swobodne wypowiedzi dziecka na tematy:
Co by było, gdyby na Ziemi nie było zwierząt?
Jak wyglądałby świat, gdyby nie było na nim kwiatów?
3. Słuchanie wiersza Danuty Gellnerowej Co to jest przyroda?
*To drzewa i kwiaty,
i liście, i woda.
Motyl nad łąką,
biała stokrotka.
Powiedzcie, proszę,
co jeszcze, co jeszcze.
Szanuj przyrodę,
kochaj przyrodę.
Kwiatom w doniczkach
nie żałuj wody.
Przyroda jest wokół,
wszędzie ją spotkasz.
Ptak rozśpiewany,*

gadające świerszcze.

Dbaj o trawniki!

Niech koło domu

będzie wesoło,

będzie zielono.

4. Rozmowa na temat wiersza.

- Co to jest przyroda?
- Jak należy o nią dbać?
- Co to znaczy: szanować przyrodę?

5. Zrozumienie zależności występujących w świecie przyrody.

- Kto jest ważniejszy w przyrodzie – rośliny czy zwierzęta?
- Czy mogłyby żyć na świecie zwierzęta, gdyby nie było roślin?
- Co jest potrzebne do tego, aby mogły rosnąć rośliny?

6. Zabawa ruchowa Ziemia, woda, powietrze.

Dziecko zwrócone twarzą do rodzica.

Na hasło: Ziemia – dotyka dłońmi podłogi, przykucając jednocześnie.

Na hasło: Woda – chwyta dłońmi za kolana.

Na hasło: Powietrze – wskazuje przestrzeń nad głową.

Rodzic podaje hasła w różnej kolejności.

7. Karta pracy, cz. 4, s. 5.

Kończenie według wzoru. Kolorowanie wybranego rysunku.

8. **Dla dzieci 5-letnich**

- Odkrywanie litery „Ż, ż”.
- Określanie pierwszych głosek w słowach (żyrafa, żurek, żyrandol).
- Jakie jeszcze znasz wyrazy rozpoczynające się głoską „ż”?
- Kolorowanie literki Ż, ż w różowej książeczce na stronie 29.

**DLA CHETNYCH DZIECI 5-LETNICH W RÓŻOWEJ KSIĄŻECZCE
NA STRONIE 29 I 56 POPRAWIANIE LITERKI PO ŚLADZIE**

Dzieci 6-letnie

1. Karta pracy, cz. 4, s. 4.

Mówienie rymowanki i rysowanie po szarych liniach (jedno słowo to jedna linia).
Potem mówienie z jednoczesnym, samodzielnym rysowaniem linii.

2. Zabawa słowna Co by było...?

Swobodne wypowiedzi dziecka na tematy:

Co by było, gdyby na Ziemi nie było zwierząt?

Jak wyglądałby świat, gdyby nie było na nim kwiatów?

3. Słuchanie wiersza Danuty Gellnerowej Co to jest przyroda?

To drzewa i kwiaty,

i liście, i woda.

Motyl nad łąką,

biała stokrotka.

Powiedzcie, proszę,

co jeszcze, co jeszcze.

Szanuj przyrodę,

kochaj przyrodę.

Kwiatom w doniczkach

nie żałuj wody.

Przyroda jest wokół,

wszędzie ją spotkasz.

Ptak rozśpiewany,

gadające świerszcze.

Dbaj o trawniki!

Niech koło domu

będzie wesoło,

będzie zielono.

4. Rozmowa na temat wiersza.

– Co to jest przyroda?

– Jak należy o nią dbać?

– Co to znaczy: szanować przyrodę?

5. Zrozumienie zależności występujących w świecie przyrody.

– Kto jest ważniejszy w przyrodzie – rośliny czy zwierzęta?

– Czy mogłyby żyć na świecie zwierzęta, gdyby nie było roślin?

– Co jest potrzebne do tego, aby mogły rosnąć rośliny?

6. Zabawa ruchowa Ziemia, woda, powietrze.

Dziecko zwrócone twarzą do rodzica.

Na hasło: Ziemia – dotyka dłońmi podłogi, przykucając jednocześnie.

Na hasło: Woda – chwyta dłońmi za kolana.

Na hasło: Powietrze – wskazuje przestrzeń nad głową.

7. Karta pracy, cz. 4, s. 5.

Kończenie według wzoru. Kolorowanie wybranego rysunku.

8. Dla dzieci 6-letnich

- Analiza i synteza słuchowa słowa żaba.
 - Dzielenie słowa żaba na sylaby i na głoski.
 - z ilu głosek składa się słowo żaba? Ż-a-b-a
 - Co słyszycie na początku słowa żaba?
 - Podawanie przykładów słów rozpoczynających się głoską ż (żyrafa, żurek, żyrandol...), mających ją w środku (kożuch, mrożonki, bażant...).
 - Określanie rodzaju głoski ż.
 - Wypowiadanie głoski ż długo: żżżżżż...
 - Wypowiadanie głoski ż krótko: ż, ż, ż, ż, ż...
 - Powiedz czy ż jest spółgłoską czy samogłoską? (Jest to spółgłoska i oznaczamy ją na niebiesko).
9. Ćwiczenia w zeszyte Nauka czytania, pisania, liczenia, s. 29.
- Dzielenie słowa żaba na głoski
- w prostokącie tyle kresek, z ilu głosek składa się nazwa.
- Kolorowanie liter ż, Ż na wybrany kolor.
 - Czytanie połączeń litery ż z poznanymi literami.
 - Czytanie tekstu. Rysowanie ptaka, o którym jest mowa.
 - Czytanie wyrazów powstałych z połączenia sylab.
 - Pisanie liter ż, Ż po śladach.
10. Ćwiczenia w zeszyte Nauka czytania, pisania, liczenia, s. 56.
- Kreślenie liter ż, Ż w powietrzu, na podłodze, na tacce z piaskiem.
 - Samodzielne pisanie liter ż, Ż

13.04 (wtorek) – grupa „O”

Blok „Dbamy o Ziemię”.

Temat: Przyjaciele przyrody.

Cele główne:

- rozwijanie mowy,
- rozwijanie sprawności fizycznych.

Cele operacyjne:

Dziecko:

- dba o przyrodę,
- aktywnie uczestniczy w ćwiczeniach.

1. Oglądanie mapy fizycznej Polski; wskazywanie dużych obszarów leśnych, takich jak, np. Puszcza Białowieska, Puszcza Kampinoska, Świętokrzyski Park Narodowy, Tatrzański Park Narodowy.

Wyjaśnienie, że lasy są nazywane płucami Ziemi, bo produkują tlen, którym oddychamy, zatrzymują także pył i kurz, oczyszczając powietrze. Lasy to też domy zwierząt i teren, gdzie rośnie wiele roślin. Są również miejscem relaksu i odpoczynku dla nas, ludzi. Możemy w nich zbierać grzyby, jagody, poziomki, jeżyny, maliny... Z wybranych przez leśników drzew, po ich ścięciu i wysuszeniu, robimy meble, podłogi, a nawet domy. Drzewa iglaste (sosna, jodła, świerk) wydzielają olejki eteryczne, a z ich żywicy robi się syropy.

2.Karty pracy, cz. 4, s. 8, 9.

Oglądanie obrazków, porównywanie ich.

Czym różnią się obrazki?

Czy łatwo rozpoznać, że to jest to samo miejsce? Dlaczego?

Który obrazek wam się podoba? Dlaczego?

Słuchanie wiersza.

Czy dzieci z przedszkola wiedzą, że o Ziemię należy dbać? Dlaczego?

Do czego zachęca wiersz?

Co ma się stać tym, którzy nie dbają o przyrodę?

Kończenie kolorowania obrazków i rysowanie po śladzie rysunku jeża.

2. Karta pracy *Czytam, piszę, liczę*, s. 78.

Czytanie, co robi przyjaciel przyrody.

Oglądanie oznak przyjaciela przyrody. Projektowanie własnej oznaki.

3. Ćwiczenia gimnastyczne – zestaw XIII (metodą R. Labana).

Wycucie własnego ciała

Dzieci poruszają się po sali w rytmie wybranej piosenki, według własnej inwencji twórczej. Gdy muzyka milknie, zatrzymują się, a następnie wykonują ćwiczenia wskazanych przez rodzica części ciała:

- * ćwiczą głowę i szyję – wykonują skłony, skręty, krążenia,
- * ćwiczą tułów – wykonują skłony, opady, skręty, krążenia,
- * ćwiczą ramiona i dłonie – wykonują wymachy, wznosy, krążenia ramion i dłoni, ruchy palców, klaskanie,
- * ćwiczą nogi i stopy – wykonują podskoki, wspięcia, wymachy, tupanie.

Gdy dzieci usłyszą dźwięki muzyki, powracają do swobodnej improwizacji ruchowej.

Wycucie siły (ciężaru)

W lesie

Dzieci naśladują rąbanie drzewa siekierą, następnie – przewracanie go na ziemię mocnym pchnięciem – wykonują mocne i szybkie ruchy.

Naśladują chwytanie za gałęzie, przeciąganie ściętych drzew, toczenie pni drzew – wykonują mocne i wolne ruchy.

Naśladują zrywanie liści ze ściętych drzew – wykonują lekkie i szybkie ruchy.

Naśladują podrzucanie zebranych liści do góry i spadanie liści na ziemię – wykonują lekkie i wolne ruchy.

Wycucie ciężaru ciała i przestrzeni

Podmuch wiatru

Silny podmuch wiatru powoduje spadanie żołądź z drzew – dzieci podskakują w górę w szybkim tempie, przechodzą do przysiadu.

Wiatr unosi z ziemi liście do góry – z przysiadu, dzieci wykonują szybkie przejście do stania.

Liście fruwać w powietrzu i powoli opadają – dzieci poruszają się w różnych kierunkach sali: na palcach, na lekko ugiętych kolanach, przechodzą do leżenia.

Dzieci w biegu, wyciągają ramiona jak najwyżej i jak najdalej, łapią opadające liście.

Przeskakują przez *stosy liści i ścięte drzewa* (po całym pokoju).

Odpooczywają w różnych pozycjach, zajmując jak najwięcej miejsca – *na polanie w słoneczny dzień*, jak najmniej miejsca – *pod drzewem, gdy pada deszcz*.

Wycucie przestrzeni i czasu

Szukanie zguby

Dzieci pogubiły w lesie ulubione maskotki, więc rozpoczynają poszukiwania – chodzą, biegają w różnych kierunkach po pokoju, przyjmują pozycje na czworakach, w leżeniu, w klęku, wykonują skłony tułowia – *szukają w trawie, pod liśćmi, zaglądają pod drzewa, krzaki.*

Wycucie płynności ruchu i ciężaru

Improwizacja ruchowa przy wersji instrumentalnej wybranej, rytmicznej piosenki.

Improwizacja ruchowa do muzyki (w wysokim i w niskim rejestrze) – dzieci naśladują lekki lot pszczołki i ociężałe ruchy niedźwiedzia.

Wycucie płynności ruchu, przestrzeni i czasu

Dzieci tańczą w rytmie wersji instrumentalnej wybranej, rytmicznej piosenki, na zmianę – zajmując jak największą przestrzeń wokół siebie (po całym pokoju) i jak najmniejszą (np. w miejscu).

Wycucie świadomości własnego ciała

Król drzew

Dzieci w siadzie prostym, naśladują przykrywanie swojego ciała liśćmi. Zaczynają od stóp i nóg, przechodzą do leżenia tyłem, kładą liście na brzuchu, klatce piersiowej, szyi i głowie, następnie powoli wstają – *są królami drzew.*

Wycucie ciężaru i siły ciała

Spacer króla drzew

Dzieci poruszają się powoli po pokoju, nie uginając kolan (na sztywnych nogach), przenosząc ciężar ciała, na zmianę, na prawą nogę, na lewą nogę, z ramionami wzniesionymi w górę. Co chwilę zatrzymują się i otrzepują z liści: głowę – wykonują delikatne, lekkie i wolne ruchy, tułów – lekkie i szybkie ruchy, nogi – mocne i szybkie ruchy (tupanie).

4. Słuchanie opowiadania L. Łącz *Leśne opowieści.*

- *Popatrzcie, jacyś ludzie jadą na rowerach w naszą stronę – powiedziała nagle, w środku gęstego lasu, wysoka sosna do swoich koleżanek. – Pewnie znowu zatrzymają się na naszej polanie i zostawią po sobie pełno śmieci. Pamiętajcie, jak było w zeszłą niedzielę?*
- *Pamiętam, pamiętam – westchnął stary dąb. – Pogniecione papiery, jakieś słoiki, torebki foliowe. Ohyda!*
- *Właśnie, ale tamci byli jacyś inni. Ci wyglądają na rodzinę, bo są i starsze osoby, i dzieci. Wszyscy mają kaski na głowach i takie fajne odblaski na kurtkach. Tamci, tydzień temu, strasznie hałasowali i krzyčili do siebie.*
- *I pewnie przez to, że nie mieli kasków i jechali slalomem między drzewami, ten jeden spadł z roweru i uderzył się w głowę o mój własny korzeń – dodała osika.*
- *A co pani się tak trzęsie? – zakpił dąb. – Znow się pani czegoś boi?*
- *Trochę się boję – przyznała się osika.*
- *Czego tym razem?*
- *Na przykład tego, że się tu zatrzymają, wyjmą nóż i powycinają na moim pniu jakieś litery.*

Wszystkie drzewa zamilkły wystraszone. Zapanowało pełne zgrozy milczenie. Rzeczywiście, taka perspektywa wydawała się być przerażająca.

– Nie bójcie się – odezwała się w końcu sosna. – Ci ludzie jadą cały czas ścieżką i wcale nie wrzeszczą.

Wszystkie drzewa wpatrywały się więc w jedną stronę, gdzie spodziewały się zobaczyć wyjeżdżających zza zakrętu rowerzystów. Po chwili na ścieżce pojawiło się pięć osób – rodzice i troje dzieci. Jadąc, rozglądali się, wyraźnie szukając miejsca na odpoczynek. W końcu trafili na słoneczną polanę.

– Zatrzymajmy się tu – poprosiła mama. – Piękne miejsce. Możemy odpocząć i coś zjeść. Jestem bardzo głodna, zmęczyło mnie pedałowanie w takim tempie. Ledwo za wami nadążyłam. – Oj, coś nie masz kondycji – roześmiał się tata. – Dawniej to ja nie mogłem cię dogonić.

– Kiedy to było! Teraz nawet dzieci są ode mnie szybsze i nie męczą się tak prędko. – Tak, tak, mamo – wtrącił się mały chłopiec. – Musisz częściej jeździć na rowerze, a nie ciągle samochodem. Dla zdrowia i dla przyjemności.

– To prawda – mama wyjęła z płóciennej torby kanapki, jabłka i kompot w szklanym pojemniku, a tata zdjął z roweru zwinięty koc. Cała rodzina usiadła i jadła z apetytem.

– Widzę, że na świeżym powietrzu nawet niejadki jedzą po trzy kanapki – zażartował tata. – Kończcie już. Najlepiej popijcie wodą mineralną. Pobawimy się. Może w wyścigi slalomem między drzewami? Albo... kto przejdzie po tym zwalonym pniu i nie spadnie?

– Ja na pewno wygram! – pisnął najmłodszy chłopczyk.

– Wygrasz, bo rodzice, jak zwykle, dadzą ci fory – mruknął starszy.

– Wcale nie!

– Wcale tak!

– Nie sprzeczcujcie się już! – tata tymczasem układał na polanie suche gałązki. – Tu będzie miejsce startu, a tu meta. Ustawcie się! Zaczynamy!

– A mama? – spytała mała dziewczynka.

– Ja chwilę odpocznę, bo potem nie będę miała siły wrócić. Poleżę na słońcu, może się nawet trochę opalę. Dobrze, że wzięłam krem z filtrem przeciwsłonecznym. Poprzednim razem spaliłam sobie nos.

– Na leśnej polanie zaczęły się zawody sportowe. Czas mijał szybko i przyjemnie, ale w końcu zasapany tata zdecydował, że powoli pora wracać do domu.

Wszyscy zaczęli zbierać śmieci, papierki, butelki. Wsiedli na rowery i odjechali.

W lesie panowała cisza. Było już późne popołudnie, ptaki śpiewały coraz ciszej, zwierzęta też układały się do snu. Drzewa trwały w milczeniu.

– Nie do wiary! Wszystko wysprząkali – przerwała milczenie sosna. – Bardzo mili ludzie.

– Rzeczywiście, mili – potwierdził dąb. – Żeby wszyscy byli tacy!

– A właściwie dlaczego ludzie, nawet starsi wiekiem, jeżdżą na wycieczki rowerami? – zamyślił się krzak leszczyny. – Jestem najniższy i widziałem, że ta pani była naprawdę zmęczona, a samochodem byłoby jej łatwiej.

– Jazda rowerem jest o wiele przyjemniejsza i bardziej korzystna dla zdrowia – zatrzęsa się osika. – Pomyśl tylko – gdyby ludzie przyjeżdżali do lasu samochodami, ile byłoby tu spalin i dymu w powietrzu. Dawno byś usechł!

– Ojej, to straszne! – posmutniał krzak leszczyny.

I już nic więcej nie odpowiedział, bo przyznał w duchu, że osika jest bardzo mądra, chociaż tchórzliwa.

O co martwiły się drzewa, widząc ludzi zbliżających się do lasu?

Jak rodzina zachowywała się w lesie?

Czy drzewom podobało się zachowanie ludzi?

Domańska Anna